



PEWNI AK

NUMER 40 / kwiecień 2018 r.



W numerze:

Tematy miesiąca

- Zespół Szkół na ŁBW 2018
- Tajemnice Ziemi Łobeskiej
- Pracodawcy czekają na pracowników a uczelnie na studentów
- Przyszłość w energii odnawialnej – uczniowie technikum na Targach GreenPower
- Sukces w zasięgu ręki
- Telewizja od kuchni
- Warto w siebie inwestować
- Dzień Otwarty Szkoły
- Sposób na tabliczkę czekolady
- Pożegnanie abiturientów Zespołu Szkół
- Was w praktyce
- Drzwi do przeszłości, czyli stara fotografia na tle współczesnej Ziemi Łobeskiej
- Młodzi odkrywcy w naszej szkole
- Nowoczesny patriotyzm
- Finał wojewódzki OKR

Stale rubryki

Rubryka matematyka

- Ciekawe liczby
- Matematyczne sukcesy naszych uczniów

Nie (obcy) język polski

- Droga do sukcesu
- Międzynarodowy Dzień Poezji
- Polska – nieuleczalna choroba Polaków

Labirynt zawodów

- Papiery do kariery

Rozmaitości

- Tajemnice języka japońskiego

Szkola bez wagarów

- Złota karta
- Jak opanować stres na maturze?



www.zslobez.pl

Tajemnice Ziemi Łobeskiej



Dzień Otwarty Szkoły



Pożegnanie abiturientów ZS



Finał wojewódzki OKR



OD REDAKCJI

Kwiecień w szkole to czas podsumowań, pożegnań, ale i planów na przyszłość. Mowa oczywiście o naszych tegorocznych absolwentach – maturzystach. W kwietniu kończą szkołę, żeby z początkiem maja, kiedy zakwitną kasztany, podejść do pierwszego w życiu tak ważnego dla nich egzaminu dojrzałości. Trzymamy za Was kciuki, aby matura zakończyła się sukcesem, a wybory po zakończeniu szkoły były przemyślane i spełniły marzenia o przyszłości.

Dziś również mówimy sobie do widzenia z naszymi redaktorkami gazety szkolnej – Malwiną Michną i Sylwią Kowalczyk, które przez trzy lata dzielnie prowadziły rubryki z życia szkoły i brały udział w różnych warsztatach dziennikarskich. Życzymy Wam złotych piór w przyszłości i kariery - może jednak dziennikarskiej. ☺

Kilka dni temu odbył się Dzień Otwarty Szkoły, podczas którego można było poczuć się jak u siebie, ale również poznać umiejętności zawodowe uczniów Zespołu Szkół oraz przyjrzeć się bliżej ofercie edukacyjnej. Kwiecień to także miesiąc, w którym odbyły się Targi Pracy i Przedsiębiorczości w ramach kontraktu samorządowego realizowanego w naszej szkole. Firmy przedstawiały swoje miejsca pracy i warunki zatrudnienia, a uczelnie możliwości, jakie po ukończeniu studiów otwierają się przed młodymi ludźmi.



Matura z historii:

- Omów państwo Ostrogotów.
- Nie wiem...
- Dobrze, to omów państwo Wizygotów.
- Też nie wiem.
- Pytanie ratunkowe?
- Jeśli można...
- Porównaj państwo Ostrogotów z państwem Wizygotów.

Ogłaszamy konkurs! Przetłumacz na język polski słowa, którymi Natalia Kościukiewicz zakończyła swój artykuł *Tajemnice języka japońskiego* (strona 19. bieżącego numeru).

日本語はなんて美しい言語なんだろう。
(Co autorka miała na myśli?)

Wersję polskojęzyczną złóż w bibliotece szkolnej. Na zwycięzców czeka nagroda!



WYDAWCA: Zespół Szkół im. T. Kościuszki w Łobzie

Zespół redakcyjny: Alicja Stępińska, Gabriela Prygiel, Julia Popiela, Kacper Leszczyński, Aleksandra Mazur, Karolina Kornak

Foto: Zbigniew Szymanek, Barbara Król

Opiekunowie: Anna Boguszewska-Wąsowicz, Renata Schmidt, Barbara Król

Zespół Szkół na Łobeskiej Babie Wielkanocnej 2018

Jak co roku, w Niedzielę Palmową, odbyła się w Łobzie największa w województwie zachodniopomorskim impreza folklorystyczna - XIV Łobeska Baba Wielkanocna. Zespół Szkół w Łobzie zaprezentował się wśród wielu wystawców w hali widowiskowo-sportowej.

Celem naszej obecności na imprezie była głównie promocja szkoły. Nauczyciele i uczniowie opiekowali się stoiskiem, przy którym odwiedzający mogli uzyskać informacje o profilach, w których kształcą się nasi uczniowie, a także zapoznać się z pozycją książkową przybliżającą dzieje szkolnictwa w naszym powiecie. Dużym zainteresowaniem cieszyły się kubki z wizerunkiem „baby”, które przygotowało Starostwo Powiatowe w Łobzie.



W takim pięknym kubku można było zamówić kawę lub herbatę oraz poczęstować się słodkim ciastkiem świątecznym ufundowanym przez firmę Asprod. Podczas jarmarku odbyła się także promocja naszego szkolnego czasopisma „Pewniak”. Uczniowie oraz opiekunki starali się przekonać odwiedzających imprezę do przeczytania numeru specjalnego gazety.

Duża grupa uczennic była zaangażowana w „Ogródku zajęcia”, który odwiedzały głównie dzieci. Nasze uczennice zajmowały się pociechami, wśród których największą popularnością cieszyło się malowanie twarzy. Strażacka grupa mundurowa, pod kierownictwem pana Krzysztofa Palucha, pilnowała porządku na imprezie, a dziewczęta uczące się w zawodzie technik hotelarstwa pomagały przy obsłudze cateringu w kawiarence w szkole.

Dziękujemy wszystkim uczniom i nauczycielom za zaangażowanie w działania promocyjne szkoły.

Agnieszka Rutkowska, koordynator ŁBW

Tajemnice Ziemi Łobeskiej

24 kwietnia w Resku odbyła się III Konferencja Naukowa pn. „Dziedzictwo Archeologiczne Ziemi Łobeskiej - Resko 2018”. Uczniowie ze szkół z Łobza, Radowa, Reska oraz Dobrej także wzięli udział w tym przedsięwzięciu.

Jako pierwszy wystąpił dr hab. Andrzej Janowski z Instytutu Archeologii i Etnologii Polskiej Akademii Nauk z pracą na temat grodzisk średniowiecznych znajdujących się na terenach Reska. Następnie dwie uczennice liceum w Resku - Marita Romańczuk i Julia Lengas zaprezentowały ścieżkę historyczną Reska. Dr Marta Chmiel-Chrzanowska z Uniwersytetu Szczecińskiego zainteresowała zgromadzonych dziełem pod tytułem „Barbarzyńcy z Reska”. Proces odkrywania tajemnic Wzgórza Borków zgłębił dr Marcin Peterlejtner. Kolejne wystąpienie należało do dr Agnieszki Matuszewskiej, która mówiła o Wysoczyźnie Łobeskiej w młodszej epoce kamienia. Ostatni zaprezentował się pan Bogdan Przybyła (założyciel Łobeskiej Fundacji Archeologicznej) z tematem „Pierwsi łowcy i rolnicy na Ziemi Łobeskiej”.



Wszystkie wystąpienia były bardzo interesujące i bez wątpienia pogłębiły naszą wiedzę o małej ojczyźnie. Spotkanie przebiegło w miłej atmosferze i z niecierpliwością wyczekujemy kolejnej konferencji.

Małgorzata Pastwa i Julia Bas, kl. 2b LO

Pracodawcy czekają na pracowników a uczelnie na studentów

13 kwietnia w Hali Sportowo – Widowiskowej w Łobzie odbyły się Targi Pracy i Przedsiębiorczości. Swoje firmy zaprezentowało 15 wystawców (11 pracodawców i 4 uczelnie wyższe). Targi skierowane były przede wszystkim do uczniów liceum, technikum i Branżowej Szkoły I stopnia w Zespole Szkół im. T. Kościuszki w Łobzie. Jednak chcąc, aby oferty pracy czy wyboru dalszej ścieżki edukacyjnej dotarły do jak największej grupy zainteresowanych, zaproszenia wystosowaliśmy także do Reska i szkół ponadgimnazjalnych z powiatu drawskiego i świdwińskiego. Z zaproszenia skorzystał Zespół Szkół Rolniczych im. Stefana Żeromskiego w Świdwinie oraz Zespół Szkół w Resku. W tym miejscu dziękujemy dyrektorom tych szkół za umożliwienie młodzieży udziału w targach.



pracodawcom, którzy współpracują ze szkołą i przyjmują na zajęcia praktyczne i praktyki zawodowe uczniów BS I st. i technikum.

Wystawcy ze sceny prezentowali swoje firmy i zachęcali do odwiedzenia ich stoisk. Przedstawiciel Akademii Morskiej w Szczecinie rozwinął przed młodzieżą wizję dalekich podróży morskich, przedstawicielka Hotelu Radisson Blu w Szczecinie promowała ciekawą pracę w hotelarstwie i turystyce oraz zachęcała przyszłych studentów do tzw. „dorywczej” pracy w hotelu w celu podreperowania studenckiego budżetu. Pracownik Centrum Logistycznego Amazon zapraszał do podjęcia pracy w Kołbaskowie, a dyrektor PKO BP proponował skorzystanie z oferty swojej firmy skierowanej do uczniów i studentów. Szczególnie interesujące były bezpośrednie rozmowy z przedsiębiorcami i przedstawicielami ZUT, PUM czy WSH TWP. Uczniowie pytali o poszukiwane na rynku pracy zawody, o szczegóły rekrutacji na uczelnie i zachęty socjalne (np. stypendia). Byli ciekawi możliwości zatrudnienia w firmach i warunków, na jakich ten proces odbywa się. Targi stały się także okazją do poznania małych i dużych przedsiębiorstw funkcjonujących w najbliższym otoczeniu, o istnieniu których nie wszyscy wiedzieli.



Uczniowie otrzymali karty pracy przygotowane przez panią Renatę Schmidt, szkolnego doradcę zawodowego. Ich zadaniem była rozmowa z przedsiębiorcami i przedstawicielami uczelni, od których mieli uzyskać odpowiedzi na wiele pytań dotyczących możliwości kształcenia lub zatrudnienia.



Targi Pracy i Przedsiębiorczości miały na celu skomunikowanie w jednym miejscu pracodawców i pracowników, uczelnie i uczniów. Dały młodzieży możliwość pozyskania informacji o kierunkach kształcenia oraz zorientowania się w potrzebach rynku pracy. Dziękujemy wszystkim przedsiębiorcom i uczelniom za uczestnictwo w tym spotkaniu. I chociaż organizowaliśmy je po raz pierwszy, rozmowy z uczniami i wystawcami pozwalają nam na wyciągnięcie wniosku, że założony w projekcie cel został osiągnięty.

Joanna Nikolańczyk, organizatorka targów z ramienia ZS w Łobzie

Przyszłość w energii odnawialnej – uczniowie technikum na Targach GreenPower

26 kwietnia uczniowie Zespołu Szkół kształcący się w zawodzie technik urządzeń i systemów energetyki odnawialnej wraz z opiekunami (Anną Rabiejewską, Małgorzatą Konstantą i Robertem Jaremką) wzięli udział w Międzynarodowych Targach Energii Odnawialnej *GreenPower 2018* w Poznaniu. Targi trwały od 23 kwietnia, a ich czwarty dzień był skierowany do studentów i uczniów zainteresowanych branżą OZE.



Targi to impreza, która gromadzi w jednym miejscu i czasie przedstawicieli wszystkich sektorów OZE. Ekspozycje obejmowały produkty, usługi i rozwiązania z zakresu energii słonecznej, wiatrowej, wodnej, biomasy, biopaliw, elektromobilności oraz energooszczędnych technologii. Były także okazją do szukania inwestorów i przekonywania społeczeństwa do stosowania odnawialnych źródeł energii, a tym samym inwestowania w ochronę środowiska.

Targi *GreenPower 2018* przyciągnęły wielu wystawców, którzy prezentowali nowoczesne rozwiązania i tendencje rozwojowe branży. Naszą największą uwagę przykuło stoisko związane z elektryką. Tam mogliśmy zobaczyć robota, który potrafi tańczyć, śpiewać i mówić w trzech językach (angielskim, chińskim i polskim). Mieliśmy również okazję podziwiać pokaz dronów. Obserwując targi, można było się przekonać, że wybrany przez nas kierunek kształcenia ma szerokie zastosowanie w motoryzacji, np. w produkcji samochodów ekologicznych. Dużym zainteresowaniem cieszyła się także ekspozycja firmy Viessman specjalizującej się w systemach grzewczych. Dodatkową atrakcją dla zwiedzających targi były organizowane przez różne firmy konkursy i rozdawane za udział w nich gadżety.

Pomimo długiej, ponadczterogodzinnej podróży, nikt nie narzekał na nudę. Czas wypełnialiśmy rozmowami, muzyką i śpiewem. Udział w targach to dla nas nowe i cenne doświadczenie. Poszerzyliśmy wiedzę o nowoczesnych technologiach, uświadomiliśmy sobie, przed jakimi wyzwaniem i możliwościami stoi branża OZE oraz poznaliśmy technologie, które już niedługo mogą zdominować rynek.

Mateusz Kuklis, kl. 2A TZ



Sukces w zasięgu ręki

9 kwietnia klasa 2A informatyczna wraz z opiekunami (Ryszardem Krzęcką i Maciejem Kopryną) wzięła udział w wycieczce do Zakładu Philips Lighting Poland w Pile.

Philips to międzynarodowy koncern zajmujący się produkcją bardzo szerokiego asortymentu elektrycznego i elektronicznego. W Polsce, we współpracy z zakładami w Pile, produkuje oświetlenie i akcesoria oświetleniowe dystrybuowane w całej Europie pod marką Philips Piła. Produkowane tam oświetlenie spełnia najwyższe normy i jest ekologiczne oraz energooszczędne. Philips Piła ma w swojej ofercie żarówki klasyczne, żarówki kompaktowe (energooszczędne) oraz lampy LED, a także świetlówki liniowe, kołowe i oświetlenia specjalistyczne. Oprócz samych źródeł światła w ofercie marki znajdują się także oprawy oświetleniowe oraz drobne akcesoria elektryczne. Tak więc asortyment proponowany przez przedsiębiorstwo z Piły jest bardzo szeroki.

O godzinie 10:40 uczestników wycieczki wprowadzono na teren zakładu. Po rozdaniu odzieży ochronnej (biały fartuch, specjalistyczne obuwie, okulary) zapoznano wszystkich z podstawowymi zasadami bezpiecznego zachowania się na terenie firmy. Oprowadzający grupę inżynierowie podkreślali, że firma Philips stawia na dwa czynniki: bezpieczeństwo ludzi a także jakość produktu. Zapoznanie uczniów z firmą przewodnicy podzielili na dwa etapy. Pierwszy z nich koncentrował się na przedstawieniu jednego pełnego cyklu produkcji, drugi natomiast skupiał się na fazie testowania produktu.

Aby móc poznać proces produkcji, uczniowie z opiekunami zostali wprowadzeni do potężnej hali produkcyjnej. Tam uczestnicy wycieczki mogli sprawdzić, jak w praktyce przestrzegane są zasady bezpieczeństwa na terenie fabryki. Po pierwsze - wszystkich pracowników obowiązywał ruch tylko wyznaczonymi ciągami komunikacyjnymi i tylko w kierunku oznaczonym symbolami graficznymi (strzałki na podłodze). Po drugie - każdy korzystał ze specjalnie utwardzonego obuwia i okularów. Po trzecie - w hali obowiązywał całkowity zakaz używania telefonów komórkowych (takie warunki byłyby chyba trudne do przyjęcia dla naszych uczniów?). Ciekawostką jest fakt, że wiedza, doświadczenie i umiejętności pracowników identyfikowane były za pomocą noszonych przez nich koszulek w różnych kolorach. Najwyższy poziom „wtajemniczenia” oznaczał kolor zielony. Trzeba przyznać, że już po wstępnym zapoznaniu się z metodami i technologią wytwarzania produktu, byliśmy przekonani, że firma prezentuje najwyższy poziom organizacji i wyjątkową kulturę pracy, czego efektem są wysoka wydajność pracowników i jakość produktów.

W trakcie oglądania przedsiębiorstwa uczniowie i opiekunowie zadawali szereg pytań. Szczególnie



interesowały ich kwestie warunków zatrudnienia (niezbędne wykształcenie i zarobki). Dowiedzieli się również, że zakład prężnie się rozwija i potrzebuje wielu nowych pracowników. Firma Philips w Pile jest otwarta również na współpracę ze szkołami średnimi i uczelniami wyższymi. Chętnie organizuje także praktyki dla uczniów i studentów kierunków informatycznych i elektronicznych.

Okazuje się więc, że zarówno praca, jak i możliwości rozwoju są w zasięgu ręki. Drodzy uczniowie, nie pozostaje nic, jak tylko brać się do nauki, a sukces zawodowy gwarantowany.

Ryszard Krzęcko, wychowawca kl. 2A TZ

Telewizja od kuchni

26 kwietnia tego roku uczniowie Zespołu Szkół (klasa 1a, 1b i 2b) wraz z opiekunami (panią Justyną Hałką i panią Ewą Łukasik) wybrali się do TVP 3 w Szczecinie. Wszyscy spotkali się o 8:00 w szkole na zbiórce, w czasie której została sprawdzona obecność. Następnie cała grupa udała się pod halę, ponieważ tam czekał autokar, który miał wszystkich zawieźć do celu.

Po dotarciu do Szczecina klasa 1b poszła do Muzeum Techniki, a 1a i 2b pojechały do TVP 3. W budynku Programu Trzeciego Telewizji Polskiej uczniów przywitała bardzo miła pani, która pełniła rolę naszej przewodniczki. Zostaliśmy oprowadzeni po studiach, w których pracują dziennikarze i nagrywane są programy. Pracownica telewizji opowiedziała, jak naprawdę wygląda praca w telewizji. Dowiedzieliśmy się zatem, że nie jest to zajęcie od 7:00 do 15:00. Pracownicy muszą być dostępni 24 godziny na dobę, a praca trwa 7 dni w tygodniu przez cały rok. Większości ludziom mogłoby się wydawać, że praca w telewizji jest łatwa i przyjemna. Nic bardziej mylnego. To ciężkie zajęcie, które wymaga bardzo dużo wysiłku.



W czasie zwiedzania nie mogliśmy dotykać żadnego sprzętu, ponieważ pani przewodniczka uświadomiła nam, jak drogie są wszystkie urządzenia znajdujące się w telewizji. Ciekawostką był fakt, że najtańsze z nich kosztuje 300 tys. złotych. Uczestnicy wycieczki dowiedzieli się również, jakie studia należy ukończyć, aby znaleźć pracę w telewizji. Tymi kierunkami są m.in. polonistyka, dziennikarstwo, kulturoznawstwo, informatyka, prawo. Na koniec pani przewodnik otrzymała od nas podziękowania wraz z drobnym upominkiem w dowód wdzięczności za poświęcony czas.

Kacper Leszczyński, kl. 1a LO

Warto w siebie inwestować

Globallogic to prężnie rozwijająca się, działająca na całym świecie firma informatyczna. Jej przedstawiciele, pana Daniela Jabłońskiego, dyrektora działu dostaw i Krzysztofa Kufla, głównego specjalistę ds. rekrutacji, gościliśmy w naszej szkole 27 marca. Panowie spotkali się z uczniami klas informatycznych oraz licealistami, którzy uczą się matematyki w zakresie rozszerzonym.

Po krótkim omówieniu polityki firmy, zakresu jej działania oraz perspektyw rozwoju prowadzący pochwalili się realizowanymi w Globallogic projektami. Pan Daniel Jabłoński, wykorzystując telefony komórkowe, szybko nawiązał kontakt z dość nieśmiałą młodzieżą. Uświadomił uczniom, że praca programistów znajduje swoje zastosowanie w różnych dziedzinach życia i we wszystkich urządzeniach, poczynając od domowej pralki do sprzętu najnowszej generacji.

Prowadzący przekonywał, że branża informatyczna jeszcze przez wiele lat będzie potrzebowała fachowców, programistów, a rynek pracy młodym, zdolnym i pracowitym ludziom oferuje wiele. Pan Krzysztof Kufel, zajmujący się rekrutacją pracowników, dodał, że dla pracodawcy ważne są aktywność kandydata, kreatywność, umiejętność uczenia się i chęć rozwoju. Uświadomił uczniom, że decyzje, które teraz podejmą, będąc nawet w pierwszej klasie szkoły ponadgimnazjalnej, wpłyną na ich przyszłość. Zachęcał do samokształcenia, inwestowania w siebie i wykorzystywania możliwości rozwoju (np. kursów, szkoleń), które oferuje im szkoła.



Joanna Nikolajczyk, koordynator projektu z ramienia ZS w Łobzie

Dzień Otwarty Szkoły

27 kwietnia drzwi naszej szkoły szeroko otworzyły się dla uczniów gimnazjów z Łobza, Radowa i Węgorzyna. Ponad 170 gimnazjalistów uczestniczyło w wielu konkursach, prezentacjach i pokazach przygotowanych specjalnie dla nich.

Wydarzenie zostało podzielone na dwie części. Pierwsza odbyła się w sali gimnastycznej, gdzie młodzież przywitali pani dyrektor Zespołu Szkół, Jolanta Manowiec i Starosta Łobeski, Paweł Marek. Następnie klasa mundurowa zaprezentowała wszystkim zebranym musztrę. W drugiej części gimnazjaliści mieli możliwość zwiedzenia szkoły. Nauczyciele i uczniowie zaangażowani w organizację tego dnia przygotowali dla nich wiele atrakcji. W pracowniach odbywały się prezentacje poszczególnych kierunków i zawodów, w których można się uczyć w naszej szkole. Przybliżeniu oferty edukacyjnej na przyszły rok szkolny towarzyszyły konkursy oraz liczne atrakcje przygotowane przez społeczność szkoły. Warto dodać, że goście mogli nie tylko poznać umiejętności zawodowe uczniów, ale także choć przez chwilę poczuć niepowtarzalny i przyjazny klimat naszej szkoły. Ci, którzy odwiedzili Zespół Szkół, z pewnością nie żałowali - bo było, co oglądać.

Dziękujemy gimnazjalistom za mile spędzony czas, za udział w prezentacjach, konkursach i pokazach. Mamy nadzieję, że swoją przyszłość zaplanujecie właśnie z nami i po wakacjach spotkamy się w murach Zespołu Szkół im T. Kościuszki w Łobzie. Zapraszam również do obejrzenia fotorelacji z Dnia Otwartego oraz filmu promującego klasę humanistyczną znajdujących się na stronie internetowej naszej szkoły.

Renata Schmidt, koordynator Dnia Otwartego



Sposób na tabliczkę czekolady

W czasie Dnia Otwartego nie zabrakło różnego rodzaju zabaw, zagadek, testów i faktów na temat wybranego profilu. Jednak matematycy z klasy 2a LO podeszli do sprawy nieco inaczej niż reszta kolegów w Zespole Szkół.



Grupa przygotowała krótki film na temat dnia typowego matematyka, którym udowodniła, że królowa nauk może być czymś ciekawym. Uczniowie zerwali ze schematem ciężkiej pracy i nauki, pokazując, iż liczby nie są takie straszne. Film prezentował profil matematyczno-geograficzny od strony, której inni nie znają. Żarty matematyczne czy geograficzne (np. Dlaczego wulkan dostał piątkę? ... Bo był aktywny.), które zaprezentowali, wywołały efekt humorystyczny i ociepliły wizerunek szkoły, dodając gimnazjalistom otuchy. Drugoklasiści sprawili, że przestraszeni nową szkołą uczniowie zaczęli się uśmiechać.

Jednak na tym nie koniec! Każdy reprezentant profilu matematyczno-geograficznego ubrany był w strój pasujący do przyszłego zawodu. Pojawili się więc bankierzy, biznesmeni, informatycy czy inżynierowie. Gośćmi specjalnymi byli Pitagoras i Tales, zachęcający do przyłączenia się do elitarnego grona umysłów ścisłych. Nasi uczniowie pokazali, jak sprytnie złamać tabliczkę czekolady, by zawsze zostawić jeden kawałek dla siebie. Był to niewątpliwie przykład zastosowania wiedzy w praktyce, który bardzo spodobał się młodszemu kołegom. Widać było, że nie mieli pojęcia, jak zabawna i ciekawa może być matematyka.

Gimnazjaliści mogli zobaczyć ludzi, którym matematyka pomogła osiągnąć sukces i spojrzeć na przeciętne zarobki absolwentów kierunków ścisłych. Jak się okazało, przed ludźmi z dobrą znajomością matematyki świat stoi otworem. Nasi młodszy koledzy żegnali się pełni optymizmu. A wszystko odbyło się pod czujnym okiem pani Mirosławy Parzygnat, która swoim uśmiechem zaraziła każdego gimnazjalistę.

Alicja Stępińska, kl. 2a LO

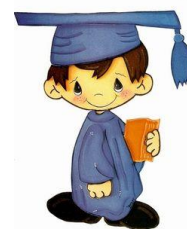


<https://www.youtube.com/watch?v=d0dpNvmScJc>

Pożegnanie abiturientów Zespołu Szkół

27 kwietnia 56 abiturientów LO i 15 TZ ukończyło Zespół Szkół w Łobzie i wpisało się na karty 73-letniej historii szkoły. W uroczystości pożegnalnej uczestniczyli goście: Starosta Łobeski Paweł Marek, przew. Rady Powiatu Zygmunt Bławdziewicz, Burmistrz Łobza Piotr Ćwikła, wicestarosta Grażyna Karpowicz, członek Zarządu Powiatu Jarosław Żuk, przew. Komisji Oświaty Józef Drozdowski, przew. Rady Rodziców Izabela Kaczmarczyk i rodzice.

Po wprowadzeniu pocztu sztandarowego i odśpiewaniu hymnów, narodowego i szkoły, dotychczasowy przewodniczący RSU Szymon Martula, tegoroczny abiturient, podziękował dyrekcji i opiekunom za współpracę i przekazał kierowanie radą nowo wybranemu przewodniczącemu, Grzegorzowi Latosze. Głos zabrała dyrektor szkoły Jolanta Manowiec, zwracając się do abiturientów: „Dzisiaj zamykacie kolejny ważny rozdział swojego życia, łączący się z wejściem w prawdziwą dojrzałość. Dojrzałość – tę formalną, potwierdzoną dowodem osobistym, a za dwa miesiące jeszcze świadectwem dojrzałości. I dojrzałość – tę emocjonalną, życiową, której nie stwierdza żaden dokument, ale sprawdzają sytuacje, w których trzeba umieć radzić



sobie z problemami, podjąć właściwą dla siebie decyzję, kim być i jak samodzielnie odnaleźć się w świecie zarówno pełnym pułapek, jak i dobra, piękna. Przez te 3 lub 4 lata towarzyszyliśmy Wam w tej podróży razem z troskliwymi rodzicami, pokazując (naszym zdaniem) właściwy kierunek: wartość tego, co ma się w głowie i sercu, potrzebę nieustannego rozwoju, widzenie na tej drodze drugiego człowieka, by egoizm i dobra materialne nie zatępiły wrażliwości na otoczenie i uroki życia. Mam nadzieję, że czas, który tak szybko minął, uznacie za pożyteczny. Dziękując za tę wspólną drogę wypełnioną radościami i smutkami (bo przecież nie zawsze było idealnie), za chwile napętlające nas dumą z Waszych sukcesów, życzę Wam po prostu udanego życia we wszystkich

jego wymiarach. Niech sprzyja Wam też szczęście, któremu nieraz trzeba pomóc. Życzę właściwych wyborów i siły, aby nie rozpamiętywać porażek, umieć szybko podnieść się i iść dalej. Wyruszacie, zdobywać świat. Zapamiętajcie swoich przyjaciół, wychowawców, imprezy, konkursy, akcje, w których uczestniczyliście. Wszystkim godnie reprezentującym w ciągu tych lat szkołę i Łobez – dziękuję. Gratuluję kl. 3a uzyskania najwyższej średniej ocen (4,1), absolwentom kończącym szkołę z wyróżnieniem i tym, którym troszkę zabrakło, by otrzymać świadectwo z czerwonym paskiem. Gratuluję technikom hotelarstwa 100% zdawalności egzaminu zawodowego. Dziękuję wszystkim, którzy przyczynili się do Waszego dzisiejszego sukcesu: wychowawczyniom (J. Abramowskiej, M. Wojciechowskiej, J. Krzywańskiej), nauczycielom i rodzicom szanującym naszą pracę, doceniającym nasze wysiłki, udzielającym autentycznego wsparcia wychowawcom”.

Specjalne podziękowania za znakomitą współpracę skierowane były pod adresem przewodniczącej Rady Rodziców, pani Izabeli Kaczmarczyk, dyrektorów szkół podstawowych z Łobza, Węgorzyna i Radowa Małego za pomoc organizacyjną w przeprowadzeniu matury i organu prowadzącego za dbałość o rozwój szkoły.

Do młodzieży i rodziców zwrócili się z gratulacjami i życzeniami na przyszłość Starosta Łobeski, Burmistrz Łobza i przewodnicząca Rady Rodziców. W imieniu młodszych uczniów Gabrysia Prygiel i Ala Stępińska przekazały starszym koleżankom i kolegom życzenia, drugoklasiści wręczyli drobne upominki. Ich rówieśnicy pokazali zabawną scenkę podsumowującą kolejne etapy rozwoju ucznia – od narodzin do matury, a oprawę muzyczną zapewniła Patrycja Szwarczewska. Ciepłe słowa pod adresem grona pedagogicznego, pracowników szkoły i młodszych kolegów wypowiedzieli przedstawiciele abiturientów: Ola Daniel i Bartek Szczypiński.

Były radość, łzy i wzruszenie, kwiaty dla nauczycieli i dużo uścisków. Nie było to pożegnanie na zawsze, ale pożegnanie z ważnym etapem życia.

Jolanta Manowiec, dyrektor szkoły



Wos w praktyce

23 kwietnia uczniowie naszej szkoły skorzystali z zaproszenia Centrum Edukacji Obywatelskiej w Szczecinie i uczestniczyli w warsztatach nt. konstytucji. Przez półtorej godziny młodzież analizowała treść Ustawy Zasadniczej RP na podstawie obrazków, wypowiadała się o kondycji i funkcjonowaniu konstytucji w obecnej sytuacji politycznej, a także pracowała z tekstem w grupach w celu ustalenia, jakie prawa człowieka zostały złamane.



Kolejnym zadaniem było wybranie trzech najważniejszych praw i wolności człowieka. Każda z grup miała inne priorytety na ten temat. Jednak przedstawiciele grup logicznie i merytorycznie uzasadniali swoje wybory. Po intensywnej pracy zostaliśmy poczęstowani pysznymi przekąskami.

Przerwa pozwoliła nabrać sił na kolejny punkt wizyty, a mianowicie na spotkanie z marszałkiem województwa Olgerdem Geblewiczem i liderem zespołu „Bubliczki” Mateuszem Czarnowskim. Młodzież zainteresowała się drogą artystyczną piosenkarza, który opowiedział, jak trafił do Szczecina z małej miejscowości w Wielkopolsce. Mówił również, że warto dążyć do celu i nie mieć małomiasteczkowych kompleksów. Artysta reprezentuje

niszowy nurt w muzyce, ponieważ zajmuje się poszukiwaniem pieśni i przyśpiewek mniejszości etnicznych zamieszkujących nasz region i tworzy nowe aranżacje, łącząc tradycję z nowoczesnymi formami wyrazu artystycznego.



Było również wiele pytań do pana marszałka, m.in. o jego karierę polityczną, ale najciekawiej opowiadał on o plusach przynależności Polski do Unii Europejskiej przez pryzmat swoich wspomnień z młodości. Wtedy to zachłysnął się wolnością i możliwością podróżowania bez paszportu, a do wielu krajów bez wiz. Nasi uczniowie dowiedzieli się także o różnicach w kompetencjach marszałka województwa i wojewody. Pan marszałek wytłumaczył to obrazowo: marszałek to odpowiednik starosty, tylko na większym terenie, a wojewoda jest organem powołanym przez rząd do kontroli realizacji jego polityki w danym województwie. Mieliśmy jeszcze wiele pytań, ale czas gości był ograniczony. Po zrobieniu wspólnej fotografii na

dziedzińcu Zamku Książąt Pomorskich (bo tam miało miejsce spotkanie) był jeszcze czas na wymianę zdań.

Idea spotkań z przedstawicielami władzy na szczeblu wojewódzkim bardzo spodobała się zarówno uczniom jak i nauczycielom (B. Smolskiej-Nazarek, R. Jaremce, K. Paluchowi - opiekunom). Mamy nadzieję, że w przyszłym roku szkolnym również będziemy mieli okazję współpracować z Centrum Edukacji Obywatelskiej.

Barbara Smolska-Nazarek, nauczycielka
wiedzy o społeczeństwie



Drzwi do przeszłości, czyli stara fotografia na tle współczesnej Ziemi Łobeskiej

19 marca 2018 r. w Zespole Szkół im. T. Kościuszki miało miejsce uroczyste otwarcie wystawy pn. „**Drzwi do przeszłości**”. W wydarzeniu tym wzięli udział zaproszeni goście: Starosta Łobeski Paweł Marek, Burmistrza Łobza Piotr Ćwikła, Dyrektor Wydziału Oświaty i Kultury Starostwa Powiatowego Teresa Łań, Dyrektor Biblioteki Miejskiej Lucyna Błażejewska i przedstawicielka Koła Sybiraków w Łobzie Irena Lenkiewicz.



„Drzwi do przeszłości” to wystawa licząca około 500 fotografii przedstawiających nasze miasto, jednak w nietypowy sposób. Jest to wycieczka w przeszłość, porównująca na jednej karcie dwie połączone ze sobą ekspozycje Łobza – dawnego i obecnego. Wszystkie zdjęcia zostały dodatkowo podpisane, aby weryfikacja miejsca była łatwiejsza dla widza. Wystawa została zorganizowana przez nauczycieli Zespołu Szkół w Łobzie: Jarosława Rudnickiego – pasjonata fotografii oraz Ryszarda Krzęckę –

miłośnika historii Ziemi Łobeskiej. Jej przygotowanie trwało pięć miesięcy i było procesem wyjątkowo pracochłonnym i żmudnym.

W przedsięwzięciu udział wzięli niemal wszyscy uczniowie szkoły. Jednak szczególnym zaangażowaniem i pomocą w realizacji całego projektu wykazali się: Dawid Bachnicki, Mateusz Walkowiak, Julia Borkowska, Tomasz Kisiel, Marcin Majchrzak, Zuzanna Kałwak, Dominik Podlisiecki, Dominik Smoliński, Bartłomiej Krupiński, Oskar Arłukowicz, Julia Popiela, Patryk Bożacki, Klaudia Urbańska, Ewa Musielska, Kacper Gural, Denis Szklarski, Bartosz Pietrus, Marlena Zagozda i Gabriela Kapla.

Celem twórców wystawy było przedstawienie drugiego życia starych fotografii na tle współczesnego Łobza. Utrwalony fragment dawno minionej czasoprzestrzeni działa na wyobraźnię, tym bardziej, kiedy zostaje zestawiony na jednej fotografii z widokiem współczesnym. Priorytetem realizatorów było dotarcie do zdjęć nigdy wcześniej niepublikowanych, nieznanych, zdjęć z głębokich szuflad, prywatnych albumów i archiwów mieszkańców Łobza.

Wystawa cieszy się dużym zainteresowaniem, zarówno osób prywatnych, jak i grup zorganizowanych. W najbliższych tygodniach ekspozycję planują odwiedzić uczniowie klas 3-6 ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Łobzie. Organizatorzy oczekują również wizyty uczniów ze Szkoły Podstawowej nr 1 i Szkoły Podstawowej nr 3 w Łobzie.

Autorzy wystawy w szczególny sposób dziękują: pani Lucynie Błażejewskiej za udostępnienie bogatych zbiorów fotograficznych; pani Jolancie Manowiec za wsparcie idei projektu i zaangażowanie w jego realizację; panu

Pawłowi Markowi za wsparcie finansowe zakupu systemu wystawowego; panu Piotrowi Ćwikle za możliwość wydrukowania tak wielu kolorowych fotografii.

Wystawa zdjęć „wiecznie żywych” potrwa do końca czerwca tego roku. Zapraszamy do jej obejrzenia.

Ryszard Krzęcko, nauczyciel historii
Jarosław Rudnicki, nauczyciel przedmiotów zawodowych



Młodzi odkrywcy w naszej szkole

W kwietniu nastąpiła realizacja kolejnej fazy projektu autorstwa Jarosława Rudnickiego i Ryszarda Krzęćko pod nazwą „Drzwi do przeszłości”. Na tym etapie prowadzone są lekcje otwarte dla uczniów szkół podstawowych i gimnazjalistów.



Ekspozycja cieszy się dużym zainteresowaniem. Zgodnie z harmonogramem przygotowanym przez Ryszarda Krzęćko w kwietniu wystawę odwiedzili uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Łobzie. 16 kwietnia w lekcji historii poprowadzonej przez Ryszarda Krzęćko i Jarosława Rudnickiego uczestniczyli uczniowie klasy 4a z wychowawczynią panią Izabelą Mościcką. Z kolei 23 kwietnia wystawę odwiedziła klasa 4b z wychowawczynią panią Sylwią Dynowską.

Oba spotkania przyjęły formę aktywnej lekcji historii. Czwartoklasiści nie tylko poznali genezę projektu „Drzwi do przeszłości”, nie tylko oglądali stare zdjęcia naszego miasta na tle współczesnej Ziemi Łobeskiej (wielu z nich odnalazło na fotografiach domy swoje, dziadków lub sąsiadów), ale również poznali proces technologiczny powstania laminatu gotowego do powieszenia na wystawie.

Młodzi mieszkańcy naszej gminy chłonili każdą informację o historii małej ojczyzny, wykazując się przy tym nie małym czytaniem historycznym. Dla każdej grupy przybywającej na ekspozycję Ryszard Krzęćko przygotował temat przewodni, np. losy łobeskiego szkolnictwa, historię lokalnego sportu, dzieje łobeskiego kościoła. Klasa 4a mogła poszerzyć swą wiedzę o przeszłości Kościoła Najświętszego Serca Pana Jezusa w Łobzie, a 4b poznała historię łobeskiego szkolnictwa po II wojnie światowej ze szczególnym uwzględnieniem Szkoły Podstawowej nr 2 im. M. Kopernika w Łobzie. Autorom projektu przyświecała idea „odkurzenia” historii Łobza poprzez odnalezienie i upublicznienie starych, prywatnych fotografii, dlatego też nasi mali goście mogli ożywiać stare fotografie fragmentów miasta, kolorując ich kontury. Dla uczestników zajęć była to ciekawa lekcja historii i świetna zabawa uwieńczona odebraniem certyfikatu Młodego Odkrywcy Historii Ziemi Łobeskiej.



W kwietniu wystawę odwiedziły również osoby prywatne, a także członkowie Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków w Łobzie. Ekspozycja wzbudziła wśród oglądających wiele wspomnień i wzruszeń. Tak rodzi się drugie życie starych, zapomnianych fotografii. Zapraszamy do Zespołu Szkół na wystawę.

Ryszard Krzęćko, nauczyciel historii
Jarosław Rudnicki, nauczyciel przedmiotów zawodowych

Nowoczesny patriotyzm

W dniu Święta Narodowego w oknach widnieją białe-czerwone barwy. Czy to jednak wystarczy, żeby być patriotą? Mówi się o bohaterach, którzy w czasie największej próby nie wahali się i oddali życie za ojczyznę. Wszyscy wtedy byli młodzi, odważni. Dziś każdy z nas powie bez wahania, że ci ludzie - powstańcy, żołnierze, harcerze, byli bohaterami i prawdziwymi patriotami. Przelali krew w walce o Polskę. Czy dziś takich już nie ma?

Tylko że wtedy była wojna. Oni wiedzieli, jak być patriotami. Dla nich to było oczywiste. A jak jest dziś? Co znaczy dziś być patriotą? W czasach, kiedy nie toczymy wojen, kiedy nie zagraża nam żaden wróg, kiedy jesteśmy częścią zjednoczonej Europy, a na świecie stopniowo zacierają się granice?

W dzisiejszych czasach można być patriotą na różne sposoby. Ktoś pobiegnie w maratonie, ktoś przejedzie się zabytkowym tramwajem, jeszcze ktoś wysłucha koncertu. Patriotą można być, dbając o środowisko, o okolicę, w której się mieszka. Bo nie trzeba używać wielkich słów czy patetycznych haseł, aby być patriotą w skali lokalnej. Musimy być dumni z miejsca, w którym mieszkamy.

Patriotyzmem są również uczciwa praca i płacenie podatków, uczestniczenie w wyborach powszechnych i samorządowych czy angażowanie się w akcje regionalne. Ale przede wszystkim musimy pamiętać, kim jesteśmy i skąd się wywodzimy, czyli znać historię, znać swoje korzenie. Nie bez powodu mówi się, że jeśli nie poznamy swojej przeszłości, nie będziemy rozumieli, dokąd zmierzamy i kim jesteśmy.

Rocznice świętujemy dniem wolnym od pracy. Idziemy na defiladę. Wywieszamy flagę. Biegniemy w maratonie. Ale o tym, że jesteśmy Polakami, z tej ziemi, powinniśmy pamiętać codziennie. Ucząc się, pracując, szanując siebie nawzajem. Szukając porozumienia. Mówiąc dobre słowa. Czy to takie trudne?

Anna Moskal, psycholog szkolny

Final wojewódzki OKR

Ostatni weekend kwietnia grupa naszych uczniów spędziła w Zamku Książąt



Pomorskich w Szczecinie, gdzie na scenie Sali Kameralnej Opery na Zamku odbywał się wojewódzki finał 63. Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego. W sobotę (28 kwietnia) Gabriela Prygiel (2a), Marta Wójtowicz (1b) i Maja Dąbrowska (1b) reprezentowały Zespół Szkół w Łobzie w kategorii recytacja, w której wystąpiło łącznie ok. 30 laureatów etapu powiatowego. Następnego dnia (w niedzielę) Patrycja Szwarzewska (2a) wraz z Arturem Hnatem (autorem muzyki i aranżacji) wzięła udział w kategorii poezja śpiewana.



Konkurencja zaprezentowała się na bardzo wysokim poziomie. Jury wytypowało jedną finalistkę, która przeszła do etapu ogólnopolskiego i troje laureatów, wśród których znalazłam się ja. Bardzo się cieszę, że wzięłam udział w tym konkursie. Miałam możliwość podzielić się z ludźmi swoim talentem i posłuchać ciekawych rad na temat dalszej pracy nad poezją śpiewaną. Już od dzisiaj razem z Arturem szukamy inspiracji, aby w przyszłym roku zaskoczyć jury. (Patrycja Szwarzewska)

Z perspektywy kompozytora i akompaniatora czulem szczególnie wielką odpowiedzialność. Z jednej strony mogłem pomylić się, grając na żywo na fortepianie i gitarze, a z drugiej - moje kompozycje mogły się nie spodobać jury. Jednak wszystko poszło dobrze i zostaliśmy laureatami. Sam konkurs był prestiżowy i dobrze zorganizowany. (Artur Hnat)

Wszystkie nasze uczennice zaprezentowały się pięknie na scenie i mimo że nagrodzono tylko Patrycję, trzymam kciuki za rozwój ich pasji i talentu oraz udane starty w kolejnych konkursach.

Anna Boguszewska-Wąsowicz, nauczycielka j. polskiego



Jedną z kompozycji naszej laureatki (do tekstu Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej) można usłyszeć tutaj: <https://1drv.ms/v/s!Ao8D5KXxTAZuabVn8JyDoKTSf7k>



Ciekawe liczby

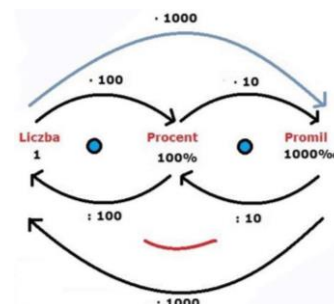
Liczby lustrzane to takie dwie liczby, które są lustrzanym odbiciem, np. 125 i 521, 68 i 86, 3245 i 5423, 17 i 71.

Liczby palindromiczne to liczby naturalne, które czyta się tak samo od początku i od końca np. 55, 494, 30703, 414, 5115.

Liczby Armstronga to takie liczby n -cyfrowe, które są sumą swoich cyfr podniesionych do potęgi n .
np. $153 = 1^3 + 5^3 + 3^3$

Mądra głowa z procentami i promilami

Mądra głowa podpowie, w jaki sposób można zmienić liczby na procenty, procenty na promile, liczby na promile i na odwrot.



Aleksandra Lewandowska,

kl. 2a LO

Matematyczne sukcesy naszych uczniów

Grecy mieli Apoloniusza, Euklidesa i Archimidesa - swoich wielkich matematyków, którzy żyli i kształcili się w starożytnej Aleksandrii. My mamy naszych mistrzów: Natalię, Sandrę, Dawida i Mikołaja, którzy swoją wiedzę i umiejętności zdobywają w Zespole Szkół im. T. Kościuszki w Łobzie, uczęszczając do klas z rozszerzoną matematyką.

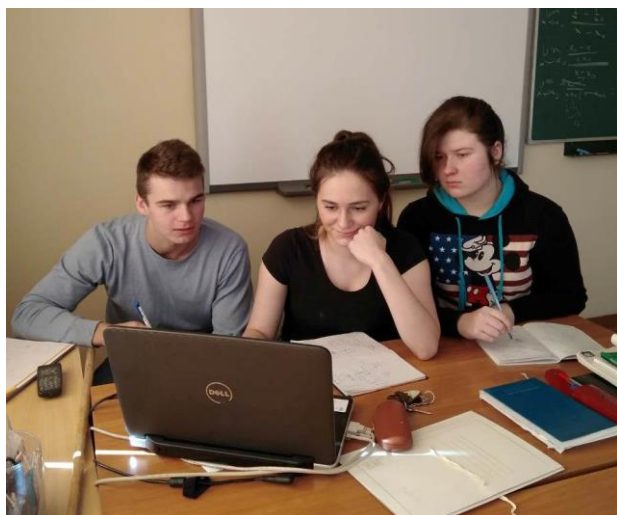
Kolejny raz nasi uczniowie udowodnili, że w rywalizacji z rówieśnikami w kraju zdobywają czołowe miejsca.

Dawid Kamiński (kl. 3a) zajął 2. miejsce w Polsce w Ogólnopolskim Konkursie Matematycznym „Apoloniusz - zakres rozszerzony”.

Natalia Kościukiewicz (kl. 3a) zajęła 2. miejsce w Polsce w Ogólnopolskim Konkursie Matematycznym „Apoloniusz - zakres podstawowy”.

Sandra Kobylska (kl. 3a) zajęła 3. miejsce w Polsce w Ogólnopolskim Konkursie Matematycznym „Apoloniusz - zakres podstawowy”.

Mikołaj Ciemnoczołowski (kl. 2a) zdobył wyróżnienie w Międzynarodowym Konkursie Matematycznym „Kangur 2018”.



Są to uczniowie, którzy pasjonują się „królową nauk”, mają ogromną wiedzę i umiejętności matematyczne, abstrakcyjnie i logicznie myślą, ale przede wszystkim pracowali na swoje sukcesy systematycznie, sumiennie rozwiązując mnóstwo ciekawych zadań nie tylko na lekcjach matematyki, ale także na zajęciach koła matematycznego i samodzielnie w domu. Ich dociekliwość, spostrzegawczość, oryginalne pomysły rozwiązania różnorodnych problemów matematycznych inspirowały także mnie do ciągłego odkrywania bogactwa i piękna matematyki. Jestem bardzo dumna z moich uczniów. Gratuluję im i ich rodzicom tych znaczących sukcesów. Życzę, żeby nadal wyzwalali swoją aktywność twórczą i potęgowali pasję do matematyki.

Jesteście matematycznymi perfekcjonistami!

Mirosława Parzygnat, nauczycielka matematyki

Droga do sukcesu

19 marca 2018 r. w naszej szkole odbyła się nietypowa lekcja języka polskiego w klasie 2b technikum poprowadzona przez panią Annę Chuchro. Gościnnie uczestniczyli w niej uczniowie 3. klasy łobeskiego gimnazjum. Celem spotkania była przede wszystkim pomoc gimnazjalistom w wyborze kolejnego etapu edukacji, natomiast wszyscy mieli okazję przekonać się, jak wygląda droga do sukcesu każdego człowieka.

Na początku lekcji uczniowie zostali podzieleni na grupy, w których mieli wykonywać zadania. W zagadnienie wprowadzał film „Cyrk motyli”. Przed rozpoczęciem projekcji nauczycielka przedstawiła krótką historię odtwórcy głównej roli – Nicka Vujicica. Mężczyzna cierpi na tetra-amelię, wadę genetyczną, w wyniku której nie wykształcają się kończyny. W szkole nie miał przyjaciół, nie był też wesołym dzieckiem i popadł w depresję. W wieku dziesięciu lat próbował popełnić samobójstwo, jednak powstrzymała go przed tym wizja płaczącej na pogrzebie matki. Zamiast umrzeć, nauczył się wielu rzeczy, na przykład jazdy na deskorolce czy pisania na komputerze. Ożenił się z piękną kobietą i został ojcem.

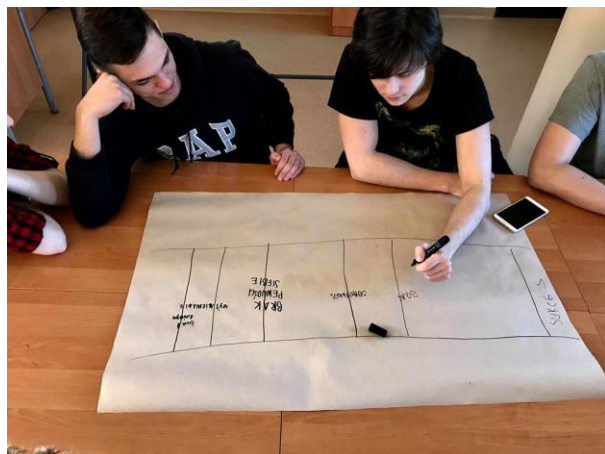
Następnie prowadząca lekcję poleciła, aby w trakcie oglądania filmu uczniowie zwracali uwagę na bariery, które musiał pokonać bohater w drodze do sukcesu. Podczas projekcji na twarzy uczniów widoczne było skupienie. Film wywarł na nich duże wrażenie, o czym chętnie mówili. Jedni czuli przede wszystkim współczucie i smutek, inni podziw i uznanie.

Kolejny etap zajęć polegał na pracy w grupach i wypisaniu zaobserwowanych przeszkód, które utrudniały bohaterowi osiągnięcie sukcesu. Uczestnicy lekcji byli aktywni, dyskutowali i uzgadniali wspólne stanowiska. W efekcie powstała lista barier, które zauważyli. Wśród nich znalazły się

między innymi: niepełnosprawność, pogarda, obelgi, brak wsparcia i wiary w siebie, zgorzknienie, bierność i samotność. Następnie uczniowie zastanawiali się nad czynnikami, które umożliwiły bohaterowi pokonanie tak wielu przeszkód. Wskazali między innymi na marzenia, determinację, samozaparcie, ambicję, motywację, odkrycie mocnych stron i uwierzenie w siebie oraz rolę ludzi, których bohater filmu spotkał na swojej drodze.

Na zakończenie starsi koledzy przedstawili swój kierunek gimnazjalistom i zachęcili do rozważenia decyzji o nauce w naszej szkole i zdobyciu zawodu technika odnawialnych źródeł energii. Natomiast goście przyznali, że spotkanie im się podobało i z pewnością doświadczenia zdobyte podczas lekcji wykorzystają w przyszłości.

Małgorzata Pastwa, kl. 2b LO



Międzynarodowy Dzień Poezji

21 marca mieliśmy okazję uczestniczyć w obchodach Międzynarodowego Dnia Poezji. Uroczystość została zorganizowana przez pracowników Miejskiej Biblioteki Publicznej w Łobzie. W ten środowy wieczór swoje utwory licznej widowni zaprezentowali rodzimi pisarze.



Zbigniew Kędra w swoich wierszach opowiada o latach młodości, podróżach oraz Kaukazie. Z racji tego, że kilka dni wcześniej swoje święto obchodziły kobiety, pisarz postanowił zaprezentować nam wiersz, który napisał specjalnie na tę okazję. Co więcej, obdarował publiczność swoimi wydanymi wierszami. Piotr Pazdan, który jest fanem Norwida i rzeźbiarzem, przedstawił między innymi utwory „Na 55” oraz „Pisanie duszą”. Ponadto zabawiał widownię licznymi dowcipami, na przykład: „Pańska córka jest jak poezja - tak samo trudno jest ją wydać”. W poezji kolejnego uczestnika spotkania, Tomasza Chmiela, gościły takie tematy jak: przyjaźń, miłość, życie, szacunek do drugiego człowieka, ojczyzna. Środowego wieczoru swój debiut miał również Burmistrz Łobza Piotr Ćwikła. Wyznał zebranym, że pisze wiersze od dwunastego roku życia, ale dopiero teraz postanowił je ujawnić szerszej publiczności. Autor stwierdził, że jego twórcza praca wynika z silnej potrzeby przelewania myśli na papier. Jak sam przyznał: „Piszę to, co mi w duszy gra”. W swojej twórczości często odwołuje się do rodziny. Zaprezentował

zebranym między innymi fraszkę „O kobiecie” oraz wiersz o naturze człowieka pod tytułem „Człowiek i wilk”.

Uczestnicy spotkania przeżywali emocjonalny rollercoaster - od wierszy, które rozbawiły, do takich, które skłaniały do refleksji i wzruszały. Wielu zgromadzonych liczy na to, że to święto będzie obchodzone w naszym mieście co roku.

Julia Bas, kl. 2b LO

Polska - nieuleczalna choroba Polaków

5 kwietnia w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Łobzie odbyło się spotkanie na temat „Roli książki religijnej w utrzymaniu polskości pod zaborami”. Jego uczestnicy mieli okazję wysłuchać ciekawego wykładu wygłoszonego przez ks. prof. Jana Marcina Mazura (katolickiego księdza, honorowego kanonika kapituły katedralnej w Szczecinie). Został on mianowany diecezjalnym duszpasterzem inteligencji i środowisk twórczych. W latach 1978-1989 działał w opozycji.

Autor wykładu zwrócił uwagę na fakt, że historia Polski zawiera wiele smutnych momentów, kiedy zabierano nam wolność. Szczególnie trudny dla utrzymania polskości był czas zaborów, bo nasi rodacy nie mogli rozmawiać po polsku, kultywować tradycji i uczyć młodych ojczystego języka. By uniknąć zapomnienia, powstało 65 oficyn drukarskich w Warszawie i 40 w innych miastach. W XVIII wieku wydano aż 90000 pozycji Dekalogu. Wynikało to z faktu, że Polacy byli mocno związani z wiarą, której nie mogli ujawniać. Ksiądz Mazur wspominał również o wielu ważnych postaciach, takich jak Stanisław August Poniatowski, caryca Katarzyna II czy Jan Paweł Woronicz (jego słowa są tytułem artykułu) oraz o słynnej bibliotece Załuskich, która bardzo przysłużyła się polskiemu piśmiennictwu.



Wykład ks. Mazura był niezwykle interesujący. Uświadomił nam, jak bardzo książki religijne i nie tylko religijne, przyczyniły się do uratowania polskości pod zaborami. Była to dla nas - młodych Polaków bardzo ważna lekcja.

Julia Popiela, kl. 2b LO

Papiery do kariery

12 kwietnia uczniowie 1a LO i 1A TZ uczestniczyli w warsztatach z doradztwa zawodowego „Papiery do kariery” poświęconych europejskiemu portfolio Europass. Prowadziła je pani Magdalena Samul-Szerwińska - konsultantka Regionalnego Punktu Informacyjnego EURODESK przy Sekretariacie ds. Młodzieży Województwa Zachodniopomorskiego.

W czasie warsztatów uczniowie dowiedzieli się, jak odnaleźć się na rynku pracy i edukacji, poznać swoje słabe i mocne strony oraz skutecznie zaprezentować posiadane kwalifikacje. Młodzież analizowała własne kompetencje i dyskutowała nad użytecznością dokumentów, które te kompetencje potwierdzają. W czasie zajęć uczniowie poznali dokumenty składające się na portfolio. Uczyli się je wypełniać i przekonali się, dlaczego warto z nich korzystać przy ocenie i prezentowaniu swoich umiejętności i kwalifikacji potencjalnym pracodawcom.

Jeśli planujesz kształcić się, szukać pracy lub zdobywać doświadczenia za granicą, ważne jest przedstawienie własnych umiejętności i kompetencji w jasny sposób. Europass służy zapewnieniu obywatelom wszystkich państw UE równych szans w przedstawianiu kwalifikacji i doświadczenia zawodowego w sposób zrozumiały nie tylko w kraju ojczystym, ale w całej Europie.

Europass to zestaw dokumentów umożliwiających obywatelom Unii Europejskiej lepsze prezentowanie kwalifikacji zawodowych i kompetencji na obszarze całej Europy. W skład Europass wchodzi: Europass – CV, Europass – Paszport Językowy, Europass – Suplement do Dyplomu, Europass – dokumenty dla absolwentów kształcenia zawodowego, Europass – Suplement do Dyplomu Potwierdzającego Kwalifikacje Zawodowe, Europass – Suplement do Świadectwa Czeladniczego, Europass – Suplement do Dyplomu Mistrzowskiego, Europass – Mobilność. Każdy z dokumentów Europass może funkcjonować oddzielnie. Część z nich można samodzielnie stworzyć w internecie, inne wydawane są przez uprawnione do tego instytucje. Cel zawsze jest ten sam: pomóc w rozwoju kariery zawodowej poprzez czytelne zaprezentowanie informacji.

Europass może być wykorzystany:

- do przygotowania kompletnego portfolio dokumentów związanych z karierą zawodową,
- w celu udokumentowania kwalifikacji zdobytych w różnej formie (kształcenie formalne, szkolenia, staże i praktyki zagraniczne),
- do samooceny i prezentacji kompetencji językowych,
- przy poszukiwaniu pracy w kraju i za granicą,
- przy wyjeździe na staż lub praktykę,
- w przypadku kontynuacji nauki za granicą,
- przy przekwalifikowaniu się.

Pracodawcy we wszystkich badaniach podkreślają, że samoświadomość i umiejętność oceny swoich słabych i mocnych stron to jedna z ważniejszych zalet kandydatów do pracy. Wypełnianie dokumentów Europass może więc mieć nie tylko walor praktyczny, ale i edukacyjny. Niewykluczone, że najważniejszą ze znajomości potrzebnych do zdobycia pracy, jest znajomość dokumentów Europass.

Renata Schmidt, doradca zawodowy



Tajemnice języka japońskiego

Ponad dwa tysiące znaków kanji, które w zależności od tego, na jakim miejscu w zdaniu stoją, po jakim znaku następują, jaki poprzedzają oraz kontekstu, można czytać na wiele różnych sposobów, a zapisanie w złej kolejności ich kresek, których liczba waha się od jednej aż do dwudziestu dziewięciu (w przypadku używanych na co dzień) lub nawet osiemdziesięciu czterech (kanji daito lub otodo używane tylko jako imię, a tłumaczone jako pojawienie się lecącego smoka), jest traktowane jako błąd ortograficzny, dwa podstawowe sylabariusze, liczne partykuły, skomplikowane i abstrakcyjne formy gramatyczne - w języku japońskim przymiotniki odmieniają się przez czasy - klasyfikatory dodawane do rzeczowników...

Brzmi strasznie, ale z tymi trudnościami zmagam się na co dzień, niejednokrotnie żalując, że to właśnie tego języka zaczęłam się uczyć. Jednak po chwilach załamania zawsze przychodzą chwile radości. Gdy mam do czynienia z tekstem napisanym właśnie w języku japońskim i potrafię cokolwiek przeczytać (niekoniecznie rozumiejąc) jestem usatysfakcjonowana i czuję, że czas, który poświęciłam na naukę, nie był stracony.

Moja przygoda z językiem japońskim zaczęła się w pierwszej klasie gimnazjum. Wtedy to, błędząc w otchłaniach internetu, natknęłam się na polecany przez wielu użytkowników serial animowany. Ponieważ opis fabuły bardzo mnie zainteresował, wpisałam tak wówczas obco brzmiącą frazę „Kuroshitsuji” w wyszukiwarkę internetową i zaczęłam oglądać wspomniane anime. Już nie było odwrotu. Bardzo spodobała mi się typowo japońska animacja, styl rysowania postaci, humor oraz sam język japoński, co sprawiło, że zaczęłam oglądać kolejne seriale i filmy pełnometrażowe (oczywiście animowane) rodem z Japonii. Na obecną chwilę, po prawie sześciu latach, na mojej liście obejrzanych anime widnieje ponad siedemset pozycji, których oglądanie było dla mnie nie tylko rozrywką, ale również skarbnicą wiedzy na temat kultury japońskiej, mitologii, wierzeń oraz języka, którego postanowiłam się nauczyć.

Uczę się w domu. Nie chodzę na żadne zajęcia dodatkowe. Ponieważ Łobez nie jest dużym miastem, a język japoński nie należy do tak popularnych jak chociażby angielski, korzystam jedynie z podręczników oraz internetu, za którego pośrednictwem mam możliwość prowadzenia rozmów z rodowitymi Japończykami. Ryo i Hana, których poznałam na japońskim portalu społecznościowym, na szczęście znają angielski, więc rozmowa z nimi nie jest dla mnie problemem. W związku z tym, że oni również są uczniami oraz mieszkają w zupełnie innej strefie czasowej, rzadko z nimi rozmawiam, jednak zawsze, kiedy mają taką możliwość, sprawdzają pisane przeze mnie teksty, udzielają rad, a nawet czasami zadają zadania domowe, które, ich zdaniem, przybliżą mnie do postawionego celu - nauki tego trudnego języka, używanego tylko w Kraju Kwitnącej Wiśni.

Jedyne, co w japońskim jest łatwe, to wymowa, która dla większości nie stanowi żadnego problemu, oraz czytanie japońskiego tekstu w transkrypcji Hepburna - tutaj, w przeciwieństwie do typowo japońskiego pisma, występują spotykane na co dzień litery, a wyrazy i partykuły są przynajmniej od siebie oddzielone. Ponadto cały tekst czyta się dokładnie tak, jak został napisany, i nie trzeba domyślać się, w jakim kontekście zostało użyte dane słowo i czy wchodzi w jakieś relacje z sąsiednimi kanji, czy może jest partykułą. Jednak to nie jest prawdziwy japoński. Piękno tego języka można poznać dopiero po zetknięciu ze znakami kanji. Jako przykład podam znaną japońską potrawę - sushi. To słowo można zapisać na trzy różne sposoby: 寿司, 鮓, 鮓. W przypadku dwóch ostatnich zapisów łatwo zapamiętać wygląd znaku i po prostu czytać go w określony sposób (oczywiście, jeśli z kontekstu zdania wynika, że jest mowa o japońskim daniu). Przeczytanie pierwszego zapisu jest trochę trudniejsze. Tutaj nie tylko należy wywnioskować z kontekstu, w jakim zostały użyte te znaki, jak je przeczytać, ale również wziąć pod uwagę ewentualne połączenia ze znakami sąsiednimi. Znak 寿 można łącznie przeczytać na sześć różnych sposobów, a 司 - na dwa, co może dawać 12 sposobów przeczytania wyrazu sushi, z których jedenaście jest niepoprawnych. To brzmi strasznie. To jest straszne. Jednak właśnie to sprawia, że język japoński z każdym dniem jego nauki zaskakuje mnie czymś zupełnie nowym, jakimś nowym połączeniem, wyjątkiem od reguły, nieznanym dotąd sposobem czytania.

W grudniu zamierzam podejść do egzaminu JLPT na poziomie N5, czyli najniższym, a w przyszłości, po nauczeniu się języka i całkiem możliwe, że z tytułem licencjata studiów japonistycznych, planuję wyjechać do Kraju Kwitnącej Wiśni. Jeszcze nie wiem, czy jest to dobry wybór i czy w ogóle uda mi się dojść do postawionego celu. Na razie tylko jedno jest dla mnie pewne. Nauka tego języka, mimo chwil złości i żalu wynikających z podjęcia się jej, sprawia mi ogromną przyjemność. W końcu 日本語はなんて美しい言語なんだろう。

Natalia Kościukiewicz, kl. 3a LO



Już szósty rok realizujemy w naszej szkole Program Poprawy Frekwencji „Szkoła bez wagarów”. Oprócz nieprzyjemnych konsekwencji, jakie niesie ze sobą wysoka absencja w szkole, program przewiduje nagrody – „złote karty” dla klasy o najwyższej frekwencji w miesiącu oraz uczniów ze 100% obecnością na zajęciach lekcyjnych. Karta zwalnia zwycięską klasę z obowiązku przygotowania się do zajęć jednego dnia, taki sam przywilej daje również uczniom ze 100% frekwencją.

W kwietniu 2018 r. klasą z najniższą absencją w szkole i jednocześnie zwycięzcą okazała się 1a LO. Kolejne miejsca przypadły odpowiednio: 3b LO i 1A TZ.

INDYWIDUALNA ZŁOTA KARTA – kwiecień

Klasa	Osoby ze 100% frekwencją na zajęciach lekcyjnych
1a LO	Bereżańska Karina, Deuter Wiktoria, Jagiełło Julia, Łucyków Jaśmina, Peczyńska Agnieszka, Wielgus Jakub
1b LO	Płuciennik Marcin
2b LO	Rzepka Magdalena
3a LO	Kościukiewicz Natalia
3b LO	Tatarska Agata
1A TZ	Bazylewicz Sandra, Romanowska Aleksandra, Tyburski Jan, Wanagiel Zuzanna
1B TZ	Borys Patryk
2A TZ	Rakoczy Bartłomiej
1A BS	Binkowski Stanisław, Majchrzak Julian, Szcześniak Adrianna
3A ZSZ	Marciniak Natalia

Jak opanować stres na maturze?

Nauka, systematyczna praca, powtarzanie i skupienie się na egzaminie to oczywiście konieczność. Tym niemniej nie można angażować w to całego siebie i całego wolnego czasu. W życiu każdego człowieka musi być czas na pracę i na przyjemności.



Jeśli, powtarzając po raz kolejny daną partię materiału, czujesz znużenie, **przerwij na chwilę, rozprostuj się, a po chwili „przerzuć się” na np. inny przedmiot.** Z pewnością nauka będzie efektywniejsza.

Na kilka dni przed egzaminem, w ostateczności w przededniu, postaw na wypoczynek! Oddaj się zajęciom, które sprawiają ci najwięcej przyjemności, dobrze się najedz i – przede wszystkim – wyśpij. Dla tych, którzy silniej odczuwają stres, godną polecenia techniką na jego zminimalizowanie jest **wizualizacja**. Zamiast skupiać się na niewiedzy, strachu przed wyjątkowo trudnymi pytaniami, wyobraź sobie jak najdokładniej dzień egzaminu - począwszy od tego, jak wstajesz, jak jesteś ubrany/a, a skończywszy na samym momencie pisania. Wbrew pozorom jest to skuteczna technika, którą często stosują aktorzy, walcząc z treścią.

Wszystkim abiturientom życzę opanowania stresu i sukcesów na egzaminie maturalnym. Trzymam kciuki!

Maciej Kopryna, pedagog szkolny

